

Sygn. akt II KO 12/18

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia 2018 r.
wniosku Sądu Rejonowego w W. z dnia 26 lutego 2018 r., sygn. akt II K ../18,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2018 r. (sygn. akt II K ../18) Sąd Rejonowy w W. zwrócił się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o rozważenie przekazania sprawy A. P. do innego sądu równorzędnego. Uzasadnieniem tego wniosku jest okoliczność, że oskarżycielem prywatnym w sprawie jest Prokurator Prokuratury Rejonowej w W., który pozostaje w stałych relacjach z sędziami Sądu wnioskującego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k., jako wyjątkowy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego odstępianie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu

sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r. V KO 55/06, Biul.SN 2006/8/17).

W niniejszej sprawie taki przypadek nie występuje. Z samego faktu, że osoba uznająca się za pokrzywdzoną domniemanym przestępstwem wykonuje zawód prokuratora w obszarze właściwości konkretnego sądu w żadnej mierze nie może wpływać na opinię obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Jej związek z sądem i poszczególnymi sędziami jest czysto zawodowy i jako taki nie wzbudza kontrowersji. Oskarżyciel prywatny jest w niniejszej sprawie stroną trzecią, nie występuje w podwójnej roli i trudno doszukiwać się w realizacji przez niego jego konstytucyjnych praw czegokolwiek ekstraordynaryjnego. Przepis art. 37 k.p.k. nie może być postrzegany jako reguła i standardowy mechanizm reakcji na przypadki, gdy w sprawie karnej przed sądem w jakimkolwiek charakterze (strony, świadka, eksperta, biegłego itp.) występuje mieszkaniec lub osoba mająca kontakt z sądem na niwie zawodowej. Takie podejście oznaczałoby de facto wprowadzenie zasady odwrotnej właściwości miejscowej sądu (tj. sąd nie jest właściwy, gdy rozpatrywać ma sprawę osoby funkcjonującej zawodowo na obszarze swojej pierwotnej właściwości).

Z uwagi na powyższe należało orzec jak w sentencji.